

# Fontanny metanu wykryte w pobliżu Syberii

15 grudnia 2011

Rosyjski okręt naukowy „Akademik Lawrentiew” dokonał przerażającego odkrycia podczas swojej wędrówki po 10 000 mil kwadratowych przy wschodnim wybrzeżu Syberii. Odkryto wcześniej nie zaobserwowane fontanny metanu wydobywające się z dna morskiego.

„Znaleźliśmy ponad 100 takich miejsc, niektóre z nich mają po 100 kilometrów średnicy” – mówi dr Igor Semiletow. „Są to złoża metanu o wielkości jakiej nawet nie podejrzewaliśmy, że może istnieć. Wydobywający się z nich metan idzie prosto do atmosfery.” Badania przeprowadzone wcześniej przez doktora Semiletowa dowodzą, że ilość metanu wydobywającego się z tego rejonu może być porównywalna z ilością metanu, który jest uwalniany ze wszystkich ziemskich oceanów. Obecnie ten wynik został uznany za zdecydowanie zaniżony.

Proces, o który chodzi to topnienie zmarzliny zaległej pod dnem wschodniego wybrzeża Syberii. Zmarzlina ta zajmuje ponad 2 miliony kilometrów kwadratowych i jest bardziej bogata w metan niż jakiegokolwiek lądowe źródła tego gazu.

„Udawało nam się wcześniej znajdować podobne fenomeny” – mówił Semiletow gazecie Independent. „Jest to jednak pierwszy raz, kiedy udało nam się wykryć tak stałe źródła tego gazu, które mają ponad kilometr średnicy, to niesamowite. Jeżeli udało nam się znaleźć ponad sto takich fontann na stosunkowo niewielkim obszarze, to bardzo prawdopodobne, że naprawdę są ich tysiące.”

Ekipa doktora Semiletowa używała do wykrycia metanu zarówno sejsmicznych i akustycznych odbiorników. Przewiduje się, że ilość metanu uwiecznionego pod lodem jest więcej niż wystarczająca, aby wywołać gwałtowne zmiany klimatu naszej

planety.

Opracowanie: lltr

Na podstawie: [www.dailymail.co.uk](http://www.dailymail.co.uk), [www.independent.co.uk](http://www.independent.co.uk)

Dla „Wolnych Mediów”